

## HALINA NOWAKOWSKA

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, szkoła podstawowa Urszulanek, szkoła podstawowa przy ulicy Lipowej, nauka w szkole podstawowej Urszulanek

### Szkoła powszechna Urszulanek

Chodziłam do szkoły powszechnej do Urszulanek, miałam bardzo blisko, to była wspaniała szkoła. Nauczycielkami były zakonnice, ale byli i świeccy. Było bardzo przyjemnie. Była to żeńska szkoła, byłyśmy jednakowo ubrane w fartuszki granatowe na szelkach, zawsze miałyśmy włosy związane albo zaplecione i kokardy. Bardzo ładnie żeśmy wyglądały. Była tam też szkoła średnia i bursa. Jak chciały starsze dziewczęta wychodzić na ulicę, to zawsze z zakonnica, z jedną czy dwoma. Widziałyśmy, że spoza Lublina, że wsi rodzice przywozili różne wiktuały do tej szkoły. Pamiętam, bo zawsze dostawałyśmy w szkole na przerwie dużej śniadaniowej wspaniałe zupy. Tak smaczne zupy zakonnice gotowały, że do tej pory pamiętam. W czasie, jak myśmy jadły posiłek przy wielkich stołach, wszystkie dzieci, to zakonnice szły do kaplicy swojej modlić się, zawsze rzędem przez korytarz, dziewczęta je widziały. Chodziłyśmy na wycieczki do ogrodu zakonnicy, poznawałyśmy tam przyrodę, kwiaty, drzewa. Niestety, po trzech latach szkołę rząd zamknął, to była już chyba komuna i przeniesiono mnie do szkoły ósmej, na róg Lipowej i Skłodowskiej. Już z chłopcami żeśmy chodziły, dziewczęta, co były z Urszulanek, musiały się przyzwyczajać do innych warunków zupełnie. Blisko miałam i tu, i tu, także chodziłam na piechotę.

Data i miejsce nagrania	2018-05-26, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"